

Nowe, choć nie premierowe

Mimo najszczerzej chęci, nie udaje mi się w tej rubryce opisać wszystkich nadchodzących premier ani zrecenzować wszystkich spektakli. To zwyczajnie niemożliwe. Ale czy zawsze premiera jest najważniejszym spektaklem? Sprawdźmy, co nowego warto zobaczyć na łódzkich scenach, nawet jeśli od premiery minęło już kilka tygodni.

Maja Woźniak

Teatralna niemoralna propozycja w Teatrze Jaracza

Dramat miłości i zdrady. Dwie pary, dwa podejścia do małżeństwa i tytułowa *Zamiana*. Sztuka Paula Claudela w reżyserii Marka Pasiecznego i tłumaczeniu Joanny Goreckiej-Kalicy od stycznia na Scenie Kameralnej Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi.

Paul Claudel to postać pełna sprzeczności: nawrócony katolik i cudzołożny kochanek, brat Camille Claudel, którą odda do zakładu psychiatrycznego w obawie przed skandalem. Poeta i dyplomata, zafascynowany Rimbaudem i Biblią. Jego symboliczne dramaty pełne są metafizycznego napięcia i często dotyczą małżeństwa. Do nich należy *Zamiana* – młodzieńcza sztuka z 1894 roku, napisana w początkach jego kariery w Ameryce (w 1951 roku powstaje druga, zmieniona wersja). Tytuł *L'Échange* oznacza zarówno „zamianę”, jak i „wymianę” w sensie towarowym – osią fabularną jest tu bowiem swojego rodzaju „niemoralna propozycja”: kobieta za kobietę, kobieta za „garść dolarów”.

Można odczytywać ten dramat jako moralitet – walkę dobra ze złem – albo jako historię miłosną z elementami zdrady, zazdrości, a nawet morderstwa. U Claudela jednak wszystko ma głębsze warstwy. Oszczędna forma – jedność miejsca, czasu i akcji – skrywa bogactwo sensów: poszukiwanie tożsamości, refleksję nad wartościami – materialnymi, duchowymi, estetycznymi.

Czworo bohaterów można odczytać jako dramat wewnętrzny jednej duszy – Claudela lub uniwersalnego „ja” targanego sprzecznościami. Louis (Konrad Krupiński) to dzikus-poeta w duchu Rimbauda. Marta (Szantal Strzelińska) – prosta wieśniaczka – łączy w sobie ewangeliczne siostry Martę i Marię, symbolizując sumienie i pragnienie czystości. Lechy (Ewa Audykowska-Wiśniewska) ucieleśnia pokusę i sztukę. Thomas (Dariusz Bereski) – mężczyzna interesu – to siła i konkret, zdolny nadać formę marzeniom.

Co się dzieje, gdy te siły się ścierają? Wielkość *Zamiany* polega na tym, że wszystkie te poziomy współistnieją – jak w biblijnej egzegezie, którą Claudel się fascynował. Zamiast morału – pytania, na które widz musi odpowiedzieć sam.

„Noc szpilek” - peruwiański thriller na scenie Nowego

Na Małej Scenie Teatru Nowego 7 marca odbyła się premiera *Nocy szpilek* Santiago Roncagliolo w adaptacji i reżyserii Piotra Pacześniaka.

Czterech licealnych outsiderów kontra bezwzględna nauczycielka w męskim jezuickim liceum – i ogarnięta wojną domową Lima lat dziewięćdziesiątych. W mieście, gdzie ludzie znikają każdego dnia, tragiczny finał głupiego żartu mógł przejść niezauważony – jak szpilka w pyle limskiej ulicy.

– *Noc szpilek* polecił mi przyjaciel. Po kilku rozdziałach wiedziałem, że to gotowy materiał na teatr – mówi reżyser, podkreślając konstrukcję powieści: przeplatające się monologi i dwa plany czasowe otwierające przestrzeń na wieloznaczność i ciekawe zabiegi inscenizacyjne.

Powieść spotkała się w Polsce z bardzo dobrym przyjęciem – podobnie jak jej autor, który gościł tu już rok temu. – Jeszcze przed wydaniem myśleliśmy, że to gotowy scenariusz – mówi Krzysztof Cieślik, redaktor naczelny wydawnictwa ArtRage. – Santiago pisze żywym, mówionym językiem, który świetnie oddał w przekładzie Tomasz Pindel. To literatura, która – choć peruwiańska – doskonale rezonuje z polskimi realiami lat dziewięćdziesiątych.

– I Polska, i Peru to kraje katolickie, z burzliwą historią i doświadczeniem transformacji – zauważa Pacześniak. – Ale dla mnie to przede wszystkim opowieść o odpowiedzialności: w jakim stopniu sami siebie tworzymy, a w jakim kształtuje nas rodzina, szkoła, miasto, kraj i czas, w którym żyjemy. I czy mimo tych uwarunkowań odpowiadamy za własne myśli i decyzje.



Zamiana potwierdza, że u Claudela wszystko ma głębsze warstwy, nawet pozornie codzienne sytuacje

Fot. Materiały prasowe Teatru Jaracza